KURJER WARSZAWSKI.



Środa, 25 Czerwca / 7 Lipca Rok 1852. № 176. Jutro, ŚŚ. Elżbiety Wd:, i Kiliana B. Ubyło dnia m. 16.

Jutro rocznica Urodzin Jej C. W. W. X. Alexandry Józefównej, Małżonki J. C. W. Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza.

Najjaśniejszy PAN, znalazłszy pułk Kawalergardów J. C. K. MOŚCI i trzecie bataljony piechoty 3ej brygady Gwardji w odznaczającym się porządku, objawić raczył serdeczną i zupełną wdzięczność Dowódzcy Korpusów Gwardji i Grenadjerów, J. C. W. W. X. Cesarzewiczowi Następcy Tronu; zaś Monarsze zadowolenie, między innemi: Jenerałowi jazdy *Sztrandmanowi*.

Rozkazem Cesarskim, Junkrowie: *Rożański*, z pułku *Nowo-archangielskiego* ułanów, i *Dąbrowski* z pułku huzarów imienia J. K. W. Xięcia Fryderyka Karola *Pruskiego*, awansowali na Kornetów.

Rozkazem Cesarskim, Feldfebel *Kałgujew*, z *Warszawskiego* Zakładu przyborów Artylleryjskich, awansował na Podporucznika.

N. PAN, w miejsce etatu w wykonaniu będącego z mocy Ukazu daty 5 Grudnia 1846 r., zatwierdzić raczył etat normalny dla Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji. Etat ten ma być stopniowo wprowadzany w wykonanie, poczynając od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1852/3 r. to jest: w miarę tego jak Urzędnicy i Officjaliści obecnie zajmujący posady tymże etatem albo nieobjęte, albo inaczej uposażone, wychodzić będą ze służby, otrzymują awans lub inne przeznaczenie. Dla tego też pomienieni Urzędnicy Officjaliści korzystać mają z praw i uposażeń do ich stopni przywiązanych, według dotychczasowego etatu dopóty, dopóki zmiany etatem za twierdzone, nie wejdą w wykonanie. Z dotychczasowej liczby ośmiu Inżenierów Gubernjalnych, trzej, którzy normalnym etatem nie są objęci, do czasu pomieszczenia ich na odpowiednich posadach, mają być od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1852/3 r. przeznaczeni na nowo ustanowione posady Pomocników, Inżenierów Gubernjalnych z zachowaniem wszakże obecnie służących praw pod względem klass i mundurów. Dla zrównania zaś uposażeń przez tychże trzech Inżenierów dotychczas pobieranych, mają być im wydzielone do takowych odpowiednio dodatki, które oprzeć rozkazano na oszczędnościach osiągnąć się mogących na ogólnej summie zatwierdzającym się etatem oznaczonej na płace i koszta podróży służby Zarządu. Dziewięć nowo dodanych posad Inżenierów Powiatowych, oraz 4ry nowo-utworzone posady Sekretarzy przy Naczelnikach oddziałów dróg bitych, obsadzane być mają w miarę pozyskiwanych oszczędności na ogólnej summie normalnym etatem dla Zarządu wydzielonej.— Umundurowanie dróżników podług dołączającej się do normalnego etatu tabelli, ma być wprowadzone w wykonanie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1852/3 r.

»Onegdaj, odbył się Akt uroczystości konferencyjnej stopni Akademickich, oraz zamknięcia kursów naukowych w *Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej*, za rok naukowy 18⁵¹/52, w obec JW. Jenerała-Lejtnanta *Wikińskiego*, Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komissji Rz: Spraw Wewn: i Ducho:, Członka Rady Admi: Królestwa; w asystencji JW. Rzeczywistego Radcy Stanu *Skowrońskiego*, Dyrektora Wydziału Wyznań w tejże Komissji; oraz zaproszonych wielu dostojnych Osób, jako to: JW. JX. *Białobrzeskiego*, Prałata Metropolitalnego; JW. JX. Prałata *Myślińskiego*, JW. JX. *Naruszewicza*, Dziekana *Warszawskiego*, Asessorów Duchownych w Komissji Rz: S. W. i D; JW. JX. Prałata *Łotockiego;* jako też Członków Zwierzchności Akademickiej, i Zgromadzonych Gości Duchownych i Świeckich. O godzinie 9ej z rana, odbyło się posiedzenie konferencyjne, pod przewodnictwem JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, i Prezydującego w Zwierzchności Akademji, na którem, czterem Alumnom, po odbytym przez nich całokursowym examinie, przyznano stopień Kandydata Śtej Teologji, z nagrodą, jako to: Xiędzu Józefowi *Pawłowskiemu*, Kapłanowi z Dyecezji *Płockiej;* Karolowi *Wyszomirskiemu*, Alumnowi z Dyecezji *Podlaskiej;* Józefowi *Wojno*, Alumnowi z Dyecezji *Augustowskiej*, i Xiędzu Stanisławowi *Kryńskiemu*, Kapłanowi ze Zgromadzenia XX. *Augustjanów Warszawskich.* Po wykonaniu przez nowych Kandydatów publicznego wyznania wiary (Professio fidei) i przysięgi homagjalnej, Kanonik *Szydoczyński*, Zastępca Rektora Akademji, ogłosił przyznane stopnie, odczytał zdanie sprawy za rok upłyniony, i stosownie do opuszczających Instytut, przemówił, zalecając im potrzebę dalszego kształcenia się w naukach i cnocie, jak niemniej przykładnego życia, wdzięczności i wierności ku MONARSZE, i wzorowego posłuszeństwa dla każdej Władzy i Zwierzchności. Poczem Professor Radny wykładający Teologję Moralną, X. Prałat *Orzeszkowski*, czytał rozprawę przezeń wypracowaną: O obyczajności i ocenianiu czynów ludzkich; następnie, JW. JX. Biskup Prezydujący, udzieliwszy przestrogi i upomnienia prawdziwie Pasterskie, Akademickiej młodzieży, zaprosił obecnych do Kaplicy Instytutowej, gdzie odśpiewano hymn dziękczynny: Ciebie BOGA chwalimy, z modlitwami o pomyślność Najjaśniejszego PANA i całego MONARSZEGO Domu, tudzież pieśń błagalną do PANA ZASTĘPÓW: BOŻE, CESARZA chroń, co wszystko dobranemi głosami uczniów Akademji wykonane zostało. Na tem ukończyła się 16ta uroczystość istnienia Akademji, błogosławiąc Najjaśniejszego MONARCHĘ, Najwyższego Dobroczyńcę. Założyciela i twórcę tej najwyższej teologicznej w kraju szkoły dla młodzieży, poświęcającej

się powołaniu Duchownemu. W końcu, JW. JX. Biskup udzielił wszystkim Pasterskie błogosławieństwo."—Zastępca Rektora Akademji, X. Fr: *Szydoczyński.*

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Maja r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 39,053,989, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 28,582,358. W ciągu upłynionego Mca Czerwca r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rs. 761,157, między którémi samych ubezpieczeń ciągłych, na summę rs. 313,315, z oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 2,263 k. 88. Doniesiono o 13tu nowych pogorzelach ruchomości. Za straty zaś z pogorzeli, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 12, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 9,915 k. 3.

Zwłoki ś. p. X. Franciszka a Paulo *Pawłowskiego*, Biskupa Dyecezji Płockiej, ozdobionego Orderami Ś. Anny z Koroną Cesarską i Ś. Stanisława kl: 1éj, (którego skonie, w wieku lat 79, wczoraj donieśliśmy), mają być złożone na spoczynek w *Płocku.*

Jutro, w Kościele WW. Panien *Wizytek* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, przypadają exekwie za dusze Bractwa Serca JEZUSOWEGO; na które to Nabożeństwo, zaprasza się Szanownych Członków tegoż Bractwa na godzinę 10tą z rana.

Dnia 10go b. m. (w Sobotę) o godz: 8ej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Bogumiły z Działyńskich *Woyniłowiczowej.*

Ignacy *Tejchmann*, Obywatel m. *Warszawy*, po krótkiej słabości, w dniu 4 b. m. życie zakończył, w wieku lat 56. Pozostała Żona z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

(Art. nad.) Ciche były cnoty ś. p. Anny z Melherów *Reinschmidt*, wdowy po Sędzim Pokoju Okręgu *Garwolińskiego*, zmarłej d. 27go Maja r. b., w 69 roku życia swego, w dobrach dziedzicznych *Czyszków* w Guber: Lubelskiej, ale skutku ich doznawali wszyscy, którzy tylko mieli sposobność zbliżenia się do Niej. Dowiodły tego ostatnie chwile przy oddawaniu Jej chrześcjańskiej posługi, tak przy wyprowadzeniu zwłok Jej z dóbr dziedzicznych, gdzie exportował W. JX. J. *Zalcewicz*, Proboszcz Parafji *Górzeńskiej*, a żegnał wymownemi słowy W. JX. Franciszek *Wierzbicki* Wikary Parafji *Garwolińkiej;* jakoteż i w czasie chowania zwłok na smętarzu *Powązkowskim* i odprawiania w tameczným Kościele Śgo Karola *Boromeusza* Nabożeństwa żałobnego za jej duszę. Podczas tego smutnego obrzędu W. JX. *Leski*, odprawił Mszę Świętą, w czasie której Xiężą *Augustjanie*, odśpiewali na głosy pienia religijne; zaś nad samym grobem Hymn Salve Regina. Przyjaciel domu zmarłej W. JX. *Mężyński*, obrawszy za temat słowa przypowieści: »Wieniec mądrości sędziwość, która się znajdzie w drogach sprawiedliwości," skreślił wspomnienie i cały przykładny bieg życia zgasłej ś. p. *Anny* i jej piękne cnoty, które i po-za grobem przyświecać będą rodzinie i wnukom.— ***

Donieśliśmy już w kilku słowach, o zgonie w *Petersburgu*, ś. p. Rzeczywistego Radcy Stanu *Ordyńskiego.* Leonard *Ordyński* herbu *Ostoja*, urodził się w Obwodzie *Białostockim*, roku 1799. Z rodu swojego należał on do tych, dość licznych w kraju, tradycyjnej poczciwości, familji *tatarskiego* pochodzenia, zabytków *Złotej Hordy*, które oddawna osiedlając się, nabyły prawa obywatelstwa i szlachectwa. Ukończywszy nauki w byłym Uniwersytecie *Wileńskim*, gdzie otrzymał stopień Magistra Filozofji, przybył w r. 1820 do *Petersburga.* Rozpoczął zawód służby Rządowej w Wydziale Prowianckim Ministerstwa Wojny, następnie był Urzędnikiem Kancellarji Sekretarza Stanu, dla przyjmowania próśb do podnóżka Tronu zanoszonych; z kąd przeszedł pod zwierzchnictwo Szefa Żandarmów, Główwnego Naczelnika IIIgo Oddziału przybocznej Kancellarji J. C. MOŚCI, Jenerała-Adjutanta Hr: *Benckendorffa*, jako Sekretarz Gabinetowy; a w r. 1831, wszedł do Oddziału Prawodawczego Kancellarji Cesarskiej, naówczas zostającego pod głównem zwierzchnictwem Hr: *Sperańskiego*, a obecnie Hr: *Bludowa*, gdzie w ostatnich latach, za odznaczającą się służbę, otrzymał rangę Rzeczywistego Radcy Stanu. Nabożeństwo żałobne za pokój duszy ś. p. Leonarda *Ordyńskiego*, odbyło się w Kościele Rzymsko-Katolickim Śtej Katarzyny w *Petersburgu*, w obec licznego grona Urzędników, Kolegów i Przyjaciół; z tych, P. Tadeusz *Bulharyn*, znany autor i spółwydawca *Pszczoły Północnej*, oddał w pismie swojem cześć pamięci zbyt wcześnie zgasłego przyjaciela i prawego człowieka.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Bützow*, Konsul Jeneralny Cesarsko-*Rossyjski* w *Sardynji*, przybył do *Warszawy.*

Z okoliczności zaprowadzających się wodociągów, udzielamy tu bliższą wiadomość o wodociągach w *Egipcie*, jaką nam podał P. *Bartmański*, Inżenier i podróżnik. »Z najsławniejszych dawnych sposobów zaopatrzenia wielkich miast wodą, a do dziś dnia jeszcze istniejących, niezaprzeczenie jest system przez *Alexandra Wielkiego*, na lat 336 przed CHRYSTUSEM, w m. *Alexandrji* w *Egipcie* zaprowadzony. Z rzeki *Nilu* wybudowano pod miastem 4ry murowane kanały prowadzące wodę na wszystkie kierunki miasta. Na tych kanałach stoją *Norye*, które w czasie największej wody, to jest w końcu Czerwca w *Kairze*, do zalania całej *Delta* ze szluzy wypuszczonej z *Nilu*, bezustannie ciągną wodę, i zapełniają wszystkie murowane *cyterny* na których miasto stoi. Te *cyterny* murowane przez *Dymitrata* Inżeniera *macedońskiego* wystawione, do dziś dnia istnieją. Niektóre z nich są tak ogromne, że sklepienie wierzchnie na trzech piętrach kolumn marmurowych podpartem być musiało. W nich mętna i prawie biała woda z *Nilu*, ustawała się w krótkim czasie, za pomocą warstwy kamieni drobnych wapiennych na dnie *cyterny* ułożonych, a mających własność przyciągania osadu wapiennego w wodzie znajdującego się. Woda z *cytern*

otworami czyli studniami dobywana, jest najlepszą, jaką w świecie znamy. W r. 1789, P. *Faye* Inżenier *francuzki*, podał następującą statystykę miasta *Alexandrji*, mieszkańców 8,000, meczetów 88, *cytern* 303 zawierających 11,146,000 racji 3-kilogramowych wody, 73 norji i kanałów 4. Statystyka przez P. *Bartmańskiego* ułożona w roku 1844, wynosi 60,000 mieszkańców wraz z Europejską ludnością, 450 *cytern* zawierających 14,213,000 racji wody, czyli 35,532,500 naszych funtów; 223 *norji*, 63 meczety, a że w czasie *Juljusza* Cezara, *Alexandrja* liczyła 900,000 ludności, wypadało więc w przecięciu 40 funtów wody na każdego. A że na osobę liczymy 25 fun: dziennie, resztę 15 liczono na potrzebę zwierząt, i ratunek pożaru.

Przyjemności wabiące mnogą Publiczność do *Willanowa*, jak tego mieliśmy przykład ostatniej Niedzieli, bez wątpienia powiększy i *droga bita*, którą już rozpoczęto kosztem Augusta Hrabiego *Potockiego*, dziedzica *Willanowa*. Dotąd bowiem drogę do *Willanowa* w ustroniu nad odnogą *Wisły* położonego, utrudzało na wiosnę i w jesieni błoto, a w lecie dosyć piaszczysta przestrzeń. Nawet i statkiem parowym w czasie niskiego stanu wody na *Wiśle*, trudny był do tej majętności przystęp. Dzisiaj z najbliższego punktu drogi bitej do *Piaseczna* wiodącej, na werście 8, za *Królikarnią*, już widziemy drogę nową wytkniętą i wyznaczoną przez Inżeniera Macieja *Bayer*. Poprowadził ją prosto na budowle *Willanowskie* w pośrodku drzew niebotycznych nastręczających się oku podróżnego. W tak prostym kierunku jest doprowadzoną w *Służewie* na wzniosłe wybrzeża nadwiślańskie panujące nad ciekącą strugą od *Natolina*. Z tego wzgórza wzrok podróżnego błąka się po smugach umajonych i zachwyca się pięknością widoku na rozległe i urocze okolice poprzedzielane miłemi gajami; tu Inżenier korzystał z parowu, którym ze znacznej wysokości wężykiem a łagodnym spadkiem spuścił drogę na równiny *Willanowskie*, i, znowu ją prostym kierunkiem doprowadził do wiejskiego sioła *Willanowskiego* przy smętarzu tym *składzie przeszłości*, czekającym na *przyszłość*, gdzie też pożądanego dla siebie wypoczynku używają ś. p. Ignacy i Stanisław *Potoccy*, po tak pracowitem życiu. Zwłoki ich są złożone na tym smętarzu w pięknej Kaplicy, wystawionej przez ś. Wojewodzinę z Lubomirskich Stanisławowę *Potocką*, a obecnie ogrodzonej świeżo ukończonym w formie krzyża murem z cegły i dachówki holenderki ułożonej w deseń, gustem odznaczającym w całej majętności staranność i opiekę Alexandry z Potockich Hrabiny Augustowej *Potockiej*.

W Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nr 496, jest główny skład dzieła: *Rycerz Lizdejko*, powieść z czasów *Jana Kazimierza*, przez autora *Listopada*, w trzech tomach; cena rs. 3 k. 60. Do trzeciego tomu dodany jest Epilog, zakończający historję osób głównie działających w tej powieści; epilog ten przedaje się osobno w powyższej Xięgarni za k. 10.

Pojutrze, dnia 9 b. m. o 11ej godzinie z rana, znowu stosownie do ogłoszonego rozkładu jazdy, statek parowy pasażerski, odpłynie z *Warszawy* do *Zawichostu*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. K. rs. 1 dla chorej Józefy *Linkowskiej*, w domu *Lubieńskich*. — Bezimiennie rs. 1 dla Kaleki w domu dawniej *Grymowskiego*, teraz na Lesznie pod Nrem 655 mieszkającego.— Bezimiennie kop. 30 dla M. *Sobieskiej*. — Od M. T. Z. rs. 4 dla Wdowy T. *Ch:*, obciążonej wiekiem i ciężkiem kalectwem, przy ulicy *Żelaznej*, i rs. 1 dla Wdowy R. *Kwiatkowskiej* pod Nr 1219.

W dalszym ciągu wiadomości o wycieczkach P. Nikodema *Biernackiego*, skrzypka, donosimy Czytelnikom naszym z prowincji, iż znakomity Artysta ten, d. 16 b. m. da koncert w *Włocławku*, a 17 w *Ciechocinku*; następnie jak już wspomnieliśmy, da się słyszeć w *Busku*, *Solcu* i *Kielcach*.

Onegdaj, Franciszek *Grabowski*, czeladnik szewcki, pod Nr 2777*a* zamieszkały, kąpiąc się w *Wiśle* wprost ulicy *Tamka*, wyszedł za obręb wytkniętego miejsca, a natrafiwszy na głębinę, utonął.

Wczoraj około godziny 2giej z południa, nawidziła *Warszawę* burza połączona z deszczem. Skutkiem tej burzy, jeden galar z łazienkami od strony *Pragi*, porwany został od brzegu, i poniesiony aż na środek rzeki. Wkrótce wszakże po uspokojeniu wichru, przycholowano go na swoje miejsce.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ukończywszy kursa nauki dentystyki w *Berlinie*, i w celu zupełnego wydoskonalenia się, zwiedziłem inne znaczniejsze miasta *Europy*, przybyłem do *Warszawy* zaopatrzywszy się w najdoskonalsze i najnowszego wynalazku materjały, a mianowicie: *zęby* emaljowane *Paryzkie*, transparentowe *Amerykańskie*, szarnierowe *Londyńskie*, nowe *Angielskie* złoto do plombowania zębów, za trwałość których zaręczam na lat 12; *massy* do sztucznych nosów i podniebień, i inne materjały służące do tej sztuki. Wyrabiam pojedyncze *zęby* i całe *szczęki* z kości *hippopotamowej* i *walrosowej*, bez pomocy sprężyn i klamrów złotych, za trwałość których zaręczam na lat 8; posiadam znajomość najnowszego wynalazku Anglika *Murfego*, wprawiania całego garnituru górnych i dolnych zębów na złotej placie, trwało utrzymujących się, jedynie za pomocą powietrza, bez bolu. Wykonywam wszelkie operacje dentystyczne, posiadam sposób uśmierzania gwałtownego bolu zębów, oczyszczania onych i konserwowania. Przyjmuję wizyty od rana do godz: 1szej, i po południu od 3ciej do 7ej. Ubogim zaś udzielam pomocy rano do godz: 10tej bezpłatnie, i wszelkie zapisywane przezemnie recepty, przyjmuję na koszt własny. Mieszkam na Krako:-Przedm:, obok Kościoła Śgo Krzyża, nad cukiernią P. *Klopferta*, Nro 407, do dnia 8go b. m.; a potem będę mieszkał pod Nr 416 przy tejże ulicy, w domu W. *Kirkowa*, na 1szem piętrze.— Felix *Ziemiański*, wykwalifikowany i patentowany przez Cesarsko-*Petersburgską* Medyko-Chirurgiczną Akademję, Dentysta.

Kantor Loterji i Wexlu, Alexandra *Giwartowskiego*, przeniesionym został do domu Pana *Lipkau* przy ulicy *Miodowej* N° 489*c*, naprzeciw Sądu Appellacyjnego.

Miło jest zaiste być świadkiem gdy rodzimy talent, sprawiedliwie ocenionym bywa, i zasłużoną swoich

(*)

prac odbiera nagrodę, natenczas w sercach naszych, rodzi się rodzaj dumy, i to pocieszające, słodkie przekonanie, że niepozostaliśmy za innemi, że i u nas nie jeden zajaśniał mąż, na chlubę sztuk pięknych. Takiej to dla każdego przyjemnej chwili byliśmy świadkami wczoraj w Teatrze Wielkim, gdy znany, i pełen talentu nasz Ignacy *Dobrzyński*, po raz pierwszy ukazał się przed dyrektorskim pulpitem, aby zająć osierocone miejsce po ś. p. Tomaszu *Nideckim;* skoro go Publiczność ujrzała, kilkakrotnie powtórzony grzmot oklasków, powitał nowego Dyrektora Opery, i był zarazem dowodem jak chętnie nasza Publiczność wita rzeczywisty talent w dziedzinie sztuki. Opera *Robert Djabeł* dyrygowana przez P. *Dobrzyńskiego*, z młodzieńczym zapałem, z głęboką znajomością muzyki, wykonaną była wzorowo; Publiczność nie szczędziła też oznak swego zadowolenia; a nagradzając pierwszą pracę dyrygującego, trzykrotnie zaszczyciła go przywołaniem. Przywołani oraz zostali: Panna *Rivoli* 7-kroć, Panna *Vallesi*, PP. *Ciaffei* i *Anconi* po 3-kroć. Teatr był napełniony.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 17½; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97½; *listy zast:* nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 7½; wartość kuponu kop. 2⅓.

W dniu 8 z. m. we wsi *Ożarkach* Pow: *Łomżyńskim*, włościanin Jan *Dutowski*, od uderzenia pioruna na miejscu życie postradał. — Z tejże przyczyny śmierć poniosła 6cio-letnia córka rolnika, w kolonji *Ludwików* Pow: *Piotrkowskim* zamieszkałego.

W *Kazaniu* otwartą została d. 11 Maja r. b. wystawa produktów rolniczych.

Z lepszą pogodą w *Anglji* i we *Francji*, ustała bojaźń o los zbiorów, a że zniszczenia nigdzie w zbożach nie było, więc i targi zbożowe w nowe wpadły odrętwienie. W *Londynie* w zeszły Poniedziałek znaczna część krajowych dowozów została niesprzedaną, a na zagraniczne ziarno, w bardzo małych partjach, i to po zniżonej cenie, można było znaleźć kupca. — We *Francji* również ruch targowy zupełnie został wstrzymany, spekulanci cofnęli się, a znaczny liwerunek dla wojska przyjęto po niżej cen targowych. — Targi *Belgijskie* obniżyły się, a w *Holandji*, *Hamburgu* i innych portach, nader ograniczone tranzakcje miały miejsce. — Na *Gdańskiej* giełdzie także obrot interesów był mały. Kupcy w skutek wiadomości z *Anglji* i *Francji*, niechcieli w nowe wchodzić interesa. *Żyto* najmniejszej nie zwracało uwagi, a niepomyślne z krajów konsumcyjnych doniesienia, zdecydowały sprzedaż dwóchset kilkudziesięciu łasztów przytęchłego żyta, w przecięciu po 240 guld: za łaszt. Za parę partji *pszenicy* bużnej wyjątkowej piękności i wagi, zapłacono 480 gul: za łaszt. W ogóle za *pszenicę* wagi od 125 do 132 f. h. płacono 365 do 480 gul:, za korzec więc Warsz: od rs. 4 k. 12 do rs. 5 k. 41½. Za łaszt *żyta* wagi od 117 do 120 f. h. płacono 240 guldenów, za nasz więc korzec rs. 2 kop: 73½. — *Gdańsk* dnia 2go Lipca 1852 r. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*

ANGLJA. — Posiedzenia Parlamentu zamknięte zostały przez Królowę osobiście. W mowie tronowej Królowa wspomina o przyjaźni pomiędzy *Anglją* a innemi mocarstwami, o załatwieniu kwestji *egipskiej* i *duńskiej*, o wzięciu *Rangun*. W końcu Królowa zapowiada, że ma zamiar natychmiast rozwiązać parlament i wyraża nadzieję, że nowa Izba popierać będzie instytucje protestanckie. — Pomimo ciągłego ze wszystkich stron wychodztwa do *Ameryki*, mnóstwo kosiarzy *irlandzkich* przybywa na żniwa do *Anglji;* uważano, że są mniej odbartemi jak zwykle i mniej do szynków uczęszczają; przypisują to zbawiennym wpływom wolnego handlu. — W zachodniej stronie *Irlandji* zjawiła się już zaraza kartofli. — Intronizacja Dra *Cullen* na stolicę Arcy-Biskupią w *Dublinie*, odbyła się w d. 29 z. m. w Kościele *dublińskim* Nawiedzenia. Następnego dnia Arcy-Biskup miał poświęcić nową Kaplicę.

AUSTRJA. — Cesarz wezwał do *Pesztu* Ministrów wojny i handlu; Minister spraw wewnętrznych ciągle w *Węgrzech* bawi. — Kordon wojskowy na granicach Królestwa *Lombardzko-Weneckiego*, został zwinięty. — Wkrótce spodziewają się postanowień regulujących stanowczo i ostatecznie stosunki pomiędzy wieśniakami a właścicielami rolnemi; prawo o uwłaszczeniu włościan w *Węgrzech*, jest już prawie gotowem.

FRANCJA. *Paryż 1go Lipca.* — Wiele zajmują się tutaj projektami do praw przygotowanemi przez Radę stanu na przyszłe posiedzenia; mówią o prawie, o przysięgłych i o komorach. Prezydent sam zajmuje się planem urządzenia rezerw armji w taki sposób, by kassy armji zmniejszyć można było, zaprowadzając przez to oszczędności konieczne, bez zmniejszenia jednak sił armji; Prezydent kilku Jenerałom polecił zajęcie się tym projektem. — *Monitor* już wychodzi w nowej formie, i prenumeratorowie mu przybywają; ma on wszystko co mają inne dzienniki, z wyjątkiem tylko feljetonu i doniesień; dzienniki rządowe nie zbyt są zadowolone z tej konkurencji. — Senatorowie pojęli, że takt niepozwala im powstawać przeciw poprawie Izby zmieniającej pozycję ich uposażeń; zresztą nie zmienia to wcale stanu rzeczy. — Deputaci niezależni zebrali się przed wyjazdem, by ułożyć sprawozdanie do swych wyborców, i porozumieć się co do treści. — Według *Times*, układy o skojarzenie obu gałęzi domu *Burbonów*, zerwanemi zostały. — Gwardja nar: odbywa próby z bębnami płaskiemi nowego wynalazku, nader lekkiemi. — Dzienniki donoszą tu o czynie pełnym odwagi młodej damy, która wstrzymaniem za cugle parę koni, ocaliła życie swej matce, przechodzącej właśnie ulicą; bohaterka ta jest *Polką;* dzienniki nazywały ją Hrabiną *K*.

NIEMCY. — Z *Frankfurtu* donoszą, że Panu *Thiers* władze *szwajcarskie* nie pozwoliły pozostać w kantonie *Waadt* i rozkazały mu w głąb kraju wyjechać; P. *Thiers* wolał udać się do *Niemiec* lub *Belgji*. — Komissja związkowa do przejrzenia ustaw państw *niemieckich* mianowana przy *bundestagu*, została przedłużoną na czas nieograniczony. — Król *Pruski* zwiedzał *Kolonję* i *Bonn*.

PRUSY. — Król mianował P. *v. Rosenberg-Lipińskiego*, Dyrektora Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (Landschaft), Kawalerem orderu *Orła czerwonego* kl: IIIej z kokardą.

WŁOCHY. — Z powodu rocznicy wstąpienia na tron PIJUSA IX, którą w *Rzymie* oświetleniem niektórych gmachów obchodzono, zwracają uwagę, że od powrotu z *Portici* PAPIEŻ głównie poświęcił się sprawom Kościoła a mianowicie misjom zagranicznym. Od tego czasu mnóstwo nowych APOSTOLSKICH Wikarjuszów, zaprowadził jak w *Hercegowinie*, w *Kokonor* (Chinach), w północnej *Kochinchinie*, w *Kambodża*, *Bengalu*, *Myssore*, *Hyderabad*, *Kap*, *Madagaskarze*, na brzegach *Afryki*, i t. d. — W *Toskanji* W. Xiążę ma zamiar zaprowadzić Radę dworu, która zajmować się będzie wypracowaniem praw organicznych i składać z trzech Radców. — We *Florencji* dzień Sgo JANA obchodzono z zwykłą uroczystością; W. Xiążę z rodziną także miał w tej uroczystości udział. — W *Castel-Gandol* nad jeziorem *Albano*, zwykłej rezydencji letniej PAPIEŻA, robią przygotowania na przyjęcie OJCA Śgo, który tam zjedzie po święcie Apostołów PIOTRA i PAWŁA. Właścicielom winnic około bramy *San Pranzio* pod *Rzymem* zapowiedziano, że po winobraniu mają z swych gruntów i domów ustąpić za stosownem wynagrodzeniem; *Francuzi* chcą wznieść fortyfikacje odosobnione na tych wzgórzach. — W *Turynie* prawo o małżeństwie zatwierdzonem zapewne zostanie przez Izbę deputowanych znakomitą większością, ale do senatu w tym roku nie dojdzie. Senatu Komissja zaprojektowała ważne zmiany w projekcie o podatku osobistym i od ruchomości; projekt zapewne cofniętym zostanie, a to niepozwoli zaprowadzić równowagi w budżecie.

ROZMAITOŚCI. — Podczas podróży Admirała *d'Umont d'Urville* naokoło świata, na okręcie znajdował się uczony *Francuz*, który zbierał osobliwości zoologiczne, botaniczne i inne, we wszystkich punktach, gdzie tylko zawitała flotylla. Pomiędzy innemi, uczony pragnął zrobić sobie kollekcję czaszek ludów zamieszkujących wyspy *Oceanu Spokojnego*. Przybywszy więc na jedną z tych wysp, zaproponował *dzikiemu*, który był, jak się zdaje, Władzcą gromady, iżby ustąpił mu za umówioną nagrodą, składającą się z paciorków, lusterek, i t. p., leżącą obok nich na ziemi i dobrze zakonserwowaną czaszkę. Dziki w żaden sposób nie chciał na to przystać, jednakże widok błyskotek wprawiał go w odurzenie; układy rozeszły się bez skutku; nazajutrz powtórna nagroda, na trzeci dzień toż samo; w końcu chciwość przemogła, jednakże nie chcąc dopuścić się nieuczciwego targu o czaszkę zmarłego, bez wielkiego namysłu, uciął głowę jednemu ze swych dworzan, i zakrwawioną i drgającą ofiarował przerażonemu *Francuzowi*. — Trzeci tom *Historji rewolucji Francuzkiej* Ludwika *Blanc*, który obecnie wyszedł na widok publiczny, nosi na najwidoczniejszem miejscu, a mianowicie na karcie tytułowej napis, który jedynie można przypisać roztargnieniu wydawcy, a który jednakże przyszłych historyków o obecnej epoce piszących, w wielki kłopot wprowadzić może, albowiem wydrukowano te wyrazy: »*Wydanie francuzkie, odbite w Paryżu w oczach samego autora.*" Uwaga ta zrobiona jest zapewne dla zdyskredytowania wydań zagranicznych; lecz w przyszłości dochodzić będą, jak się to stać mogło, że P. Ludwik *Blanc*, o którym sądzono, że w r. 1852 siedział jako wygnaniec w *Londynie*, mógł kazać odbić w *Paryżu*, w swej obecności, wydanie tego dzieła. Możnaby przypuszczać, że pomylił poszukiwania policji, i że wtedy gdy fałszywe rapporta świadczyły o jego obecności w *Londynie*, on jak najprzyzwoiciej przebywał w *Paryżu*. Ileż różnych przypuszczeń i domysłów, z powodu jednej omyłki drukarskiej. — Jeden z zakładających się tego roku na wyścigach w *Derby* i *Epsom*, wygrał 30,000 dukatów. — *Jan* i *Piotr* wyjeżdżali koleją żelazną jednym pociągiem. Przy kupnie biletów, rzekł *Jan* do *Piotra*: »Ja wezmę *pierwszą* klassę, bo mnie bardzo *pilno*." »Jak ci się podoba", odrzekł *Piotr*, »ja wezmę *trzecią*, bo mi się nie spieszy."

SZARADA.

Trzecia i *druga* w ziemi, a jednak nie rośnie,
Choć się w koło niej wszystko zieleni radośnie;
Pierwsze trzecie w ubiorze potrzebne, konieczne,
Wszystkie na *pierwsze trzecie*, bardzo użyteczne.
(Zeszła Szarada *Uiszczenie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bernhard Józ: Oby: z Gumina nr 482; Korzeniowska Mon: żona R. Sta:, wraz z córką Hanną, z Litwy nr 614; X. Lisiecki Mich: Pleban z Stężycy nr 625; Lanci Fran: Marja Budow: z Wiednia nr 410; Lubieński Stan: Hr. z Młodzianowa; Ostroróg Walerja Hr. z Przyłęka; Xżna Szachowska Zofja Wdowa po Radcy Stanu, Xżę Szachowski Rad: Hono:, i Sperer Rz: R. S. Dok:, z Petersburga; Starzyński Kazi: Hr. z Piętkowa; Wojciechowski Daniel Patron z Lublina nr 625.

Wyjechali: Barth Aniela Żona Dyr: Szkół Pruskich do Wrocławia; Czarnecki Aug: Oby: do Gub: Wołyńskiej; Kremky Hen: Kup: do Berlina; Kietliński Fran: Oby: do Cesarstwa; Nakielski Bartłomiej Emeryt do Dieppe; Radyński Kacper, Radca Dworu, Nacz: Oddz: w B. P., do Nowogrodu Wołyńskiego; Sołtyk Fran: Oby: do Piastowa; Vidal Ludwik, Nacz: Kor: Zagr: w B. P., do Guberuji Wołyńskiej.

DONIESIENIA.

W dniu 2 (15) Lipca r. b. 1852 od godziny 10ej z rana, przez publiczną licytację przed Soterem Chałubińskim Rejentem Okręgu Brzezińskiego, w jego Kancellarji w mieście Okręgowem Brzeziny o milę od stacji drogi żelaznej Rogów, sprzedane zostaną ostatecznie DOBRA ZIEMSKIE ŻEROMIN, w Okręgu i Pcie Piotrkowskim, Gub: Warsz:, o 1½ mili od stacji drogi żelaznej Baby i tyleż od stacji drogi żelaznej Rokiciny, o mil 3 od miasta Piotrkowa, o 3 mil od miasta Łodzi, o mil 2 od miasta Pabianic leżące. Ogólna rozległość tych dóbr wynosi włók 53 morg 13, pr: □ 161 miary n. p., a w tej jest lasu sosnowego pomięszanego z dębiną i innem drzewem po większej części budulcowego morg 430, pr: 68, łąk morg 210 pr: 183. Włościanie i młynarz zajmują w ogóle morg 204, pr: 150; pańszczyzny sprzężajnej jest rocznie dni 1456, pieszej dni 2,777; budowle w dobrym stanie, po największej części murowane z cegły palonej, gontami lub dachówką kryte, niedawno wystawione, jako to: dwór bardzo wygodny, owczarnia, holendernia, szopa, spichrz z obszernemi piwnicami, gorzelnia, drwalnia i chlewy; suszarnia sklepiona, lodownia, obora, czworaki, karczma zajezdna, stodoła i stajnia. — W tym terminie to jest dnia 3 (15) Lipca 1852 r. zaraz po stanowczem przysądzeniu dóbr Żeromina, odbędzie się w Kancellarji Rejenta Okręgu Brzezińskiego jak wyżej, licytacja oddzielna na APPARAT GORZELANY z wszelkiemi rekwizytami, naczyniami browarnemi i kotłem miedzianym do gotowania piwa, w dobrach Żerominie istniejący, który to apparat prócz kotła wedle rachunku fabrykanta L. Herr z Zgierza, z d. 16 Listopada 1850 r. wraz z cyną i mosiądzem ważył funtów 6,129. Dobra na sprzedaż wystawione wraz z ap-

paratem gorzelanym, należą do małoletniej usamowolnionej, oraz do pełnoletnich Sukcessorów Ernesta Krapacz; sprzedaż ich ma miejsce w wykonaniu wyroku Sądu Appellacyjnego potwierdzającego uchwałę rady familijnej. Licytacja dóbr Żeromina rozpocznie się od summy rsr. 26,965 kop. 50; vadium wynosi rsr. 6,000. Przy gruncie pozostanie pożyczka Towa: Kredyt: Ziemskiego około rsr. 4,500, niemniej dwie kaucje wynoszące rsr. 4,070. Licytacja apparatu gorzelanego z rekwizytami i naczyniami browarnemi, rozpocznie się od summy rsr. 1,672 kop. 10, a vadium w ilości rsr. 150 jest wymagalne. Warunki sprzedaży dóbr Żeromina, oraz Apparatu, przejrzane być mogą w Brzezinach, w Kancellarji Rejenta Chałubińskiego, i w tamecznym Sądzie Pokoju.

Potrzebnym jest **MANEŻ** na jednego konia, byle w dobrym stanie, leżący, lub stojący. Ktoby takowy miał do zbycia, niech nadeśle wiadomość do Drukarni Kurjera.



Pozostałe jeszcze z przyprowadzonych z Owczarni rodowej P. Lipskiego w W. X. Poznańskiem, 19 TRYKÓW, znajdują się do nabycia we wsi Bliżne pod Warszawą, za rogatkami Wolskiemi, na prawo od szosy wiorst 5, w cenach po zniżeniu stale oznaczonych, od 150 do 900 fl.

Ośm lub pięć **POKOI** na 1szem piętrze, w domu przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 619/20, z Kuchnią angielską, Piwnicą, etc., do wynajęcia. Wiadomość u Właściciela domu.



DOM narożny trzy-piętrowy, na gruncie dziedzicznym położony, przy rogu ulicy Freta i Nowego-Miasta pod Nr 306, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiamość na miejscu.

FABRYKA LUSTER

BRACI LESSER,

przy placu Krasińskich.

Ma honor donieść, iż **GŁÓWNY SKŁAD** jej *zawsze* opatrzony w kompletny assortyment wyborowych **LUSTER** we wszystkich rozmiarach bez ram, w ramach złoconych, palisandrowych, mahoniowych, oraz rzeźbą zdobnych; *obecnie tak powiększony* został, iż wszelkim wymaganiom tak pod względem cen, jako i piękności szkieł, tudzież dobroci i wytworności ram, zadość uczynić jest w stanie.

Znajdzie tam każdy co pragnie, od Lusterka za parę złotych, aż do Zwierciadła za Rsr: 900.— Tamże dostać można rozmaitych tualet damskich i *trumeau*, w najświeższych fasonach.— Fabryka przyjmuje także reparacje uszkodzonych Luster; niemniej wszelkie obstalunki tak na prowincję, jakoteż do Cesarstwa Rossyjskiego, z największą akuratnością uskutecznia.



Pod Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, założyłem warsztat WYROBÓW ŚLUSARSKO-GALANTERYJNYCH, z którym polecam się łaskawej Publiczności; mam zaszczyt zapewnić, że wszelkie obstalunki na czas umówiony wykonane będą; gotowe zaś wyroby są do nabycia po cenach umiarkowanych, a mianowicie: Dzwonki pokojowe w teraźniejszym najwygodniejszym guście, Sprach-rury, Szkatuły żelazne i Zamki do szkatuł, spichrzy, spiżarń, sztuczne zasuwy i zatrzaski do drzwi pokojowych. Cechy do znaczenia drzew lub bydła, Okucia pałacowe i t. p., które są wyrobione z dobrego żelaza, stali i mosiądzu, iż po przekonaniu się Sz: Publicz: z mojej roboty, że będę zasługiwał na dalsze ich względy. — Józef *Dadun.*



Rsr. 2,100, są do wypożyczenia w każdym czasie, na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej, w Aptece W. Saskiego.



Nieruchomości w Warszawie za rogatkami Wolskiemi pod Nr 3106 *b*, 3106 *ff* i 3106 *gg* położone, do m. Warszawy należące, sprzedane zostaną w drodze działów, przez publiczną licytację w d. 3/15 Lipca r. b. o godz: 4ej z południa, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie przy ul: Długiej pod Nr 549. Chęć kupna mający takowych, jest obowiązany złożyć wadjum rsr. 300, a warunki sprzedaży takowych, przejrzeć można w Kancel: Pisarza tegoż Tryb: Wydz: 3.



Chlubnie znany mego wynalazku SYROP SŁODOWY, z tegorocznego świeżego Marcowego Słodu, nader skuteczny przeciw kaszlom, chrypce, zaflegmaceniu piersi, cierpieniom gardłowym, jest do nabycia codzień świeży, i zawsze jednakie przymioty posiadający, w Cukierni mojej przy ulicy Miodowej pod Nr 484, naprzeciw Rządu Gubernjalnego. — NB. Tylko ten SYROP istotnie z mojej Cukierni pochodzi, który jest opatrzony pieczęcią. — C. *Wedel.*

SKŁAD MATERACY, TAPICERA K. BREK, w Warszawie przy ulicy Sto-Jańskiej, wprost Zamku, w domu P. Fajst, pod Nr 32 od lat kilku exystujący, mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, iż w Składzie moim są do nabycia **MATERACE** na sprężynach, na samych włosach z morskiej trawy, oraz Sienniki i Poduszki skórzane; z MEBLI: Fotele i Kozetki; tych wszystkich przedmiotów cena jak najumiarkowańsza; za dobroć Towarów i świeżość włosów, każą właścicielowi mieć nadzieję, doznawania dalszych względów Szano: Publiczności. W tymże Składzie przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty Tapicerskie.



Na Dobra w Gub: Warszawskiej położone, wartości rsr. 30,000, potrzebną jest pożyczka rs. 4,500 na 1szy Nr po Tow: Kredyt:, i tyleż na pierwszą połowę wartości Domu murowanego w Warszawie, z ewikcją na dobrach. Ktoby takowe miał do ulokowania, niech się zgłosi na Seweryńów do domu Hr. Uruskiego, na 2gie piętro, pod Nr 24 stancji, z rana do godz: 7ej, i po południu od 3 do 6ej.— Tamże jest DZIERŻAWA Dóbr, mil 6 odległych od Warszawy, do odstąpienia na lat 9.



Różne FORTEPJANY, są do najęcia lub sprzedania, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

Dobra CISNA i RABBE, leżące w Galicji w Obwodzie Sanockim, 3 mile od miasta Liska, a 1/4 mili od granicy Węgierskiej, mające Fabrykę żelaza, 8985 morgów lasu, około 434 m. pola, 295 m. łąk, i 155 m. pastwisk, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość można powziąść we Lwowie u Właściciela pod Nr 21, na Nowym Świecie, lub u W. Tustanowskiego Adwokata krajowego, przy ulicy Jezuickiej pod Nr 147.

Znaczny zbiór wyborowych DZIEŁ i ROMANSÓW illustrowanych, w języku francuzkim, złożono w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370; znacznie zniżona cena sklepowa tychże Dzieł, podaje miłośnikom literatury sposobność łatwego ich nabycia.



MAGAZYN STROJÓW, od lat kilku exystujący w korzystnem miejscu, wraz z Dominami i Ubiorami Krakowskiemi, jest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



FORTEPJAN z fabryki Bucholtza, w zupełnie dobrym stanie, szczególniej ma głos mocny i przyjemny, jest do sprzedania za rsr. 30. Wiadomość powziąść można w domu pod Nrem 1681 przy ulicy Chożej.

BIBLJĘ Marcina Lutra, (dla Wyznawców tegoż wyznania), w języku niemieckim z r. 1720, z rycinami; oraz Dykcionarz Knapijusza, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370.— Tamże jest jeszcze mała liczba exemp: ROMANSÓW Franc: ilustrowanych.

Pod Nr 380 przy ulicy Krako:-Przedm: naprzeciw Poczty, są do wynajęcia w każdym czasie, miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, za cenę zniżoną, MIESZKANIA następujące: a) Pierwsze piętro całe, z trzema obszernemi Pokojami, do których są dwa wchody, Kuchenka, Piwnica i Drwalnia. b) Pokój frontowy o 3ch oknach na 3m piętrze: z przepierzeniem, do którego może być dodana Kuchenka.— Pod tym samym Nrem mogą być pomieszczeni Uczniowie na stole i stancji, z zapewnieniem macierzyńskiej opieki i wszelkiej naukowej pomocy. Wiadomość u Właściciela domu na 3m piętrze.

☞ Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE**, Kanapa, Fotele, Szesląg, palisandrowe, safjanem pokryte, oraz nowe Meble, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1345, w bramie na 1m piętrze, na prawo.

Cztery POKOJE, z Kuchnią ang:, Spiżarką, Piwnicą i Komórką, są do najęcia w każdym czasie, naprzeciw Kościoła S. Aleхandra, pierwszy dom wchodząc w Alee pod Nr 1675. Wiadomość u Gospodarza.

FABRYKA PODLEWANIA LUSTER

D. M. SILBERBERGA,

przy ulicy Nalewki Nro 2247a, w domu P. Libasa,

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż jak zwykle, tak i teraz przy nadchodzącym kwartale, przysposobiła w obszernych salonach, znaczny zapas LUSTER różnej wielkości bez ram, jakoteż w ramach bogato pozłacanych, oraz palisandrowych misternie rzniętych; tudzież LUSTRA stojące (Trumeau) i t. p., wszystkie w najświeższych fasonach i podług najnowszych wzorów z zagranicy sprowadzonych.— Wybór tych LUSTER jest nateraz tak ukompletowany i tak znaczny, iż poczynając od Lusterek najmniejszych po kop. sr. 25 (Nummer-Glas), służących do najskromniejszego gospodarstwa, dochodzi aż do okazałych Zwierciadeł, do ozdobienia najbogatszych Salonów.— Nadmienia przytem, że sprzedaje takowe po cenach fabrycznych ZNACZNIE ZNIŻONYCH, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta podejmuje się także jak dotąd, reparacji uszkodzonych Luster, za nader umiarkowanem wynagrodzeniem, i uskutecznia punktualnie obstalunki z prowincji i Cesarstwa Rossyjskiego.

(A. n.) Za otrzymany list bezimienny wraz z uwagami, Pan *Gotlieb*, składa podziękę, ale zarazem uprasza bezimienną osobę, aby raczyła wskazać mu miejsce swego zamieszkania, dla złożenia osobiście tego podziękowania.

Przy rozpoczętej wiośnie i po śmierci *Priessnitza* w *Graefenbergu*, przy którym nauczyłam się przez całe 6 lat sztuki leczenia wodą, pozwalam sobie niniejszym polecić INSTYTUT mójHYDROPATYCZNY znajdujący się w *Görbersdorf*, w górach olbrzymich Szląskich, niedaleko *Adersbach* i *Weckelsdorf*, który opatrzony jest wszelkiemi wygodami na przyjęcie Osób przybywających tam na kurację. Ceny wedle możności są umiarkowane. Opłata za mieszkanie, stołowanie i usługę, wynosi miesięcznie 15 talarów. Osoby, któreby życzyły uwiadomić się bliżej, zechcą przeczytać napisane przezemnie broszury pod tytułem: „Wincenty *Priessnitz* und dessen Wasserheilmethode do *Graefenberg*, als Program zur Eröffnung meiner Wasserheilanstalt zu *Görbersdorf Breslau*, bei O. B. *Schumann*, jezt Julius *Hainauer*.”

Die Berechtigung der Wasserheilmethode vom wissenschaftlichen Standpunkt aus. Berlin 1852, bei T. C. F. *Enslin*. In Breslau durch W. G. *Korn*. Marja *de Colomb*.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1257, w domu W. Pułkownika Lepige, jest LUSTRO stojące, Tremo, w ramach złoconych, wysokośc łokci blizko 3, i SZKŁO czeskie, w całości tafla. Wiadomość w podwórzu u W. Sokołowskiego tam mieszkającego, który upoważniony do sprzedania.

Jest do wynajęcia od Śgo Michała, dawno exystujący SKLEP na Magazyn Strojów, przy ulicy Freta, 3ci dom od rogu, pod Nr 270, wraz z Pokojem i Kuchnią ang:. Wiadomość u Rękawicznika A. J. Gejsler, przy ulicy Miodowej.

Są do sprzedania kompletne VOLUMINA LEGUM, przy ulicy Wiejskiej Nr 1731/2. Wiadomość u Rządcy domu, w oficynie na prawo; zastać go można każdego dnia od godz: 1ej do 4ej z południa; przytem z Garderoby, Bielizny, i innych porządków, oraz Spiżarnia, są także do sprzedania.

OSOBA młoda, umiejąca doskonale szyć i haftować, znająca się również na domowem gospodarstwie, życzy przyjąć obowiązek odpowiedni jej zdolnościom. Wiadomość przy ulicy Ślepej pod Nr 301, na 2m piętrze.

SKŁAD GŁÓWNY

Zegarków z Fabryki

CZAPKA I SPÓŁKI W GENEWIE,

ulica Długa Nro 547, naprzeciw Kościoła NN. TRÓJCY,

W WARSZAWIE,

Ma honor polecić się Szanownej Publiczności znacznym doborem ZEGARKÓW złotych i srebrnych, po cenach przystępnych. Ponieważ wiele wyrobów z napisem powyższej firmy, puszczają w obieg, które rzeczywiście z niej nie pochodzą; dla uchronienia zatem Kupujących od podobnych zawodów, Fabryka wydaje świadectwa własnoręcznym podpisem opatrzone, któremi nietylko stwierdza tożsamość pochodzenia swoich wyrobów, ale zarazem odpowiada za dokładną budowę i regularność tychże.

Skład Główny także załatwia wprost z Fabryką w Genewie wszelkie zamówienia Zegarków z szczególnemi ozdobami, np: herbami, cyframi, portretami, i t. p., z zaręczeniem podobieństwa, na emalji lub ryte na złocie. Niemniej uskuteczniają się reparacje.



W nocy z d. 23 na 24 Czerwca, w dobrach Chodowie Pow: Siedleckim, skradziono z pastwiska parę KONI: 1) Klacz gniadą w 6 roku, łatwą do poznania po łatce białej na pysku, na tylnej zaś nodze poniżej kolana aż do pęciny sierść ciemno-szpakowatą; 2) Wałacha gniadego bez odmiany, około lat 10 mającego. Uprasza się wszystkich, ażeby na powyższe Konie, jako też sprawców kradzieży, baczną uwagę zwracali, a za dostrzeżeniem Wójta Gminy powyższych dóbr, za sowitą nagrodą, zawiadomili.

Są do sprzedania DOBRA ziemskie Sycyna i Wólka Sycyńska, w Pow: Radomskim Gub: Radomskiej, pod m. Zwoleniem leżące, mające rozległości ogólnej morgów nowop: 4598, a w nich lasu na budowle i opał zdatnego morg 1289, pól ornych m. 2196, łąk m. 562, włościan osiadłych 83, robiących tygodniowo dni ciągłych 166 i pieszych 22, z ogrodami, budowlami gospodarskiemi dostatecznemi, w większej części murowanemi i żywym Inwentarzem gruntowym około rs. 5000 wartującym. Bliższa zaś wiadomość o stanie tych Dóbr, u Mecenasa Szybińskiego, w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 497 *b*, na 2m piętrze mieszkającego.

MAJĄTEK ZIEMSKI w Okręgu Brzezińskim, wartujący do 150,000, składający się z jednej Wsi i Folwarku, w dobrej glebie ziemi, w pięknym położeniu, przy największej Cukrowni w Królestwie i przy miastach wielkich fabrycznych, jakiemi są: Zgierz, Łódź, Ozorków, pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania każdego czasu. Informacja w hotelu Polskim przy ulicy Długiej, w Kancellarji W. Wincentego Zalewskiego Mecenasa, na 2 piętrze, z rana do 9tej, po południu od 3 do 6ej.

MEBLE mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, w różnych garniturach, są do sprzedania przy ulicy Wielkiej, pod Nrem 1449 lit: A.

Przy robotach ziemnych wykonywających się za okopem miasta i sztachetemi, za rogatkami Marymontskiemi na miejscu, Cegielni d. Raszkiego, kilkuset ROBOTNIKÓW, tak dniowych jako i akordowych, w każdym czasie mogą znaleść dla siebie robotę. Wiadomość u Pisarza miejscowego Andrzeja Łysakowskiego, na placu Cegielni Raszkiego.



M. ORGLER jun:, ulica *Oławska* Nro 7, w *Wrocławiu* w Hotelu pod *Jeleniem niebieskim*, poleca JJWW. Panom przejeżdżającym do wód, SKŁAD swój UBIORÓW gotowych wszelkiego rodzaju, podług najświeższej mody przysposobionych; oraz Skład Sukien i Kortów zagranicznych, Kamizelek, Ślipsów, Krawatów i prawdziwych *Ostendyjskich* Chustek; zresztą wszelkich tego rodzaju *angielskich* i *francuzkich* towarów, pomiędzy któremi polecam na teraźniejszą porę: *Peleryny* guttaperchą podbite, a zatem nieprzemakające. Garnitury w ciągu 24 godzin mogą być podług życzenia gotowe. Ceny jak najumiarkowańsze przy największej usilności w wyrobieniu i materjale, oznaczam.

FABRYKA LUSTER

IZYDORA SILBERBERG

przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w domu WW. Piotrowskich, dawniej pałac Biskupów.

Podpisany ma zaszczyt donieść Szan: Publ:, iż zaopatrzył swoją FABRYKĘ (przez lat 6 pod jego firmą na Nalewkach istniejącą, obecnie zaś na rogu Miodowej i Senatorskiej Nr 496), w ZWIERCIADŁA różnego gatunku i wymiaru; a obok tejże Fabryki, otworzył w obszernych Salonach GŁÓWNY SKŁAD LUSTER w Ramach bogato złoconych, palissandrowych, mahoniowych, oraz misternie rzeźbą zdobnych; Lustra stojące (Trumeau) i t. p., wszystkie w najświeższych fasonach i podług najnowszych wzorów, dopiero z zagranicy sprowadzonych. **Skład** ten, obecnie tak kompletnie wyassortowany został, że każdy tam znajdzie co pragnie, od najdrobniejszych Tualetek i Lusterek za parę złotych, aż do najkolosalniejszych i przepysznych Zwierciadeł do rs. 900. Nadmieniam przytem, że sprzedaję takowe po **cenach znacznie zniżonych**, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta przyjmuje także Lustra uszkodzone do powtórnego podlewania, i uskutecznia starannie obstalunki z prowincji lub Cesarstwa jej powierzone.

Izydor *Silberberg*.

Z polecenia W. Dowódzcy Warsz: Żandarmskiego Dywizjonu, Kancellarja tegoż Dywizjonu zawiadamia niniejszem interesentów, że w d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, sprzedawać się będą przez publiczną licytację skarbowe EFFEKTA, j. t. Cynówki, Rogóżki, Powrozy grubsze i cieńsze, które więcej postępującemu przy licytacji i opłaceniu zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą.— Płatnik, Sztabs-Kapitan *Małaszkiewicz*.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż z mojej pracowni wychodzą w tym czasie w najnowszym guście, KOSZULE męzkie; przeto upraszam Szan: Publicz:, jak od dawna i dotąd raczyła mnie zaszczycać swojemi względami, tak i nadal niech nie zapomina.— Do tejże szwalni, potrzebne są PANNY do nauki szycia bielizny, jako też i uzdatnione; przy ulicy Freta pod Nr 248.— M. Rodkiewicz.

OSOBA wyjeżdżająca w prędkim czasie do **Piatigorska**, życzy sobie mieć **Towarzysza** podróży, na koszt wspólny. Wiadomość powziąć można przy Kościele Alexandryjskim, w domu Nowakowskiego, u Stróża.

OSOBA płci żeńskiej, w średnim wieku, życzy sobie przyjąć na stancję **PANNĘ**, uczęszczającą na pensję, lub też pobierającą w domu nauki; za przyzwoity dozór i troskliwość, zaręcza się. Wiadomość przy ulicy Piwnej, w domu Marcinkanek pod Nr 112; wejście wprost bramy, na 2m piętrze; drzwi oznaczone Nrem 20.

WIŚNI, CZEREŚNI i **TRUSKAWEK**, dostać można każdego czasu, wprost z drzewa rwanych, w Ogrodzie Rudolfa Ohma.— Tamże wiadomość o dzierżawie **OGRODU**.

KANTOR

PRZEMYSŁOWO-INFOR: KOMMISSOWY, TUDZIEŻ KORRESPONDENCJI i WSZELKICH UŁATWIEŃ,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim pod Nr 5.

KOLONJA o 20 wiorst od Warszawy, w pięknym i korzystnem położeniu, zawierająca włók około 4ch, z kompletnemi zabudowaniami i holenderji, w ziemi rodzajnej i łąk dostatecznych na utrzymanie 40 sztuk bydła i koni, stosownie do potrzeby gruntowej, pod korzystnemi warunkami do sprzedania.— Pewna znaczna SUMMA, przyznana Sukcessorom już wylegitymowanym w Królestwie Pruskiem; jak niemniej Summa kilka tysięcy rs. w kraju, do podniesienia z depozytu Banku i Towarz: Kred: po dopełnieniu formalności. Obie te summy sukcessorowie, pragną zbyć pod korzystnemi warunkami.— MIESZKANIE swobodne, na lato i na ciągłe, może być wynajęte zaraz, w pięknej okolicy Warszawy, wiorsta od rogatek, zdrowe i nader przyjemne z widokiem, z jednej na rozległą łąkę i Wisłę, z 2ej strony na prześliczny staw i ogród obszerny, połączony z spacerowym, składa się z kilku bardzo pięknych Pokoi i dużego Salonu, na piętrze, oraz Balkonów 2ch, jak niemniej na dole z kuchni ang:, i kilku mniejszych Pokoi; słowem nie pozostawia nic do uprzyjemnienia życia.— OGRÓD owocowy i warzywny, tamże z wybornemi warzywami krajowemi i zagranicznemi, wraz z owocami wielki urodzaj obiecującemi, jest do wydzierżawienia.— OSOBA z wyższym wykształceniem, posiada muzykę w wysokim stopniu i język francuzki; kształciła się za granicą; życzy umieścić się u znakomitej familji, a nawet może zastąpić miejsce matki. Wiadomość w powyższym Kantorze.— K. *Orłowski*.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek, w domu WW. Łaszczyńskich ulica Długa Nr 489 a, w oficynie prawej, na 1m piętrze.

Są do umieszczenia: Guwernerowie Polacy, Francuzi i Niemcy; jak również Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki; Bony Polki i Zagraniczne; Nauczycielé muzyki; jako też Osoby z ukończonych Wszechnic, życzące udzielać różnych nauk na godziny (tu w Warszawie). Osoba posiadająca w wyższym stopniu język francuzki, ma jeszcze parę godzin wolnych do udzielania lekcji.— *Zalewska*.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, Balet *Hrabina i Wieśniaczka*. Zakończy *Kantata*; (bezpłatnie).— Jutro, *Foskari*. *Uroczystość róż*.

Onegdaj otwartą została szopa na placu przy ul: Nalewki, za ogrodem Krasińskich; w której przedstawiane będą rozmaite WIDOWISKA, j. t. *Marjonetek*, oraz *Metamorfozów*, sztuką i starannością wypracowanych, 4ry razy w tydzień: w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek i Sobotę.— F. *Siegmann*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 25 Czer: (7 Lipca) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.